

ZAREKWIROWANY ALBUM

Lucjan Minkiewicz, dowódca 6. Wileńskiej Brygady AK skazany na ośmiokrotną karę śmierci, został zastrzelony w piwnicach więzienia mokotowskiego 8 lutego 1951 r. W Archiwum IPN znajduje się bogaty zbiór jego rodzinnych fotografii, ale też zdjęć wykonanych przez funkcjonariuszy UB/SB



Minkiewiczom urodził się syn Andrzej. Miesiąc później Lucjan otrzymał bezterminowy urlop w związku ze złym stanem zdrowia żony. Mimo opuszczenia Brygady „Wiktor” pozostawał w ścisłym kontakcie ze swoim następcą por. Władysławem Łukasiukiem

na warszawskim Mokotowie. Wyrok wykonano o godz. 19.55. Razem ze swoimi towarzyszami broni – Zygmuntem Szendzielarzem, Antonim Olechnowiczem i Henrykiem Borowskim – został wrzucony do dołu na cmentarzu Powązkowskim. Jego szczątki zostały odnalezione w 2013 r. przez zespół prof. Krzysztofa Szwagrzyka. Córka Ewa odebrała notę identyfikacyjną 24 kwietnia 2017 r.

Wanda Minkiewicz w tym samym procesie została skazana na 12 lat więzienia oraz pięć lat pozbawienia praw publicznych, obywatelskich i honorowych z przepadkiem całego mienia. Więziona była w Warszawie, Fordonie, Inowrocławiu. Po zwolnieniu w 1956 r. wraz z córką Ewą osiadła w Gdańsku, gdzie mieszkała do końca życia. Zmarła w grudniu 2001 r.

Marzena Kruk

W sierpniu nawiązał kontakt z mjr. Zygmuntem Szendzielarzem „Łupaszka”.

Dla „Danki” służba w szwadronie „Zygmunta” była pierwszym przydziałem polowym. To, że zakochała się w Lucjanie, nie dziwi. Był człowiekiem nieszablonowym. Studiował na Politechnice Warszawskiej. Podobno pięknie grał na skrzypcach. Był twardym, doświadczonego partyzantem dwukrotnie odznaczonym za odwagę Krzyżem Walecznych, ale też wrażliwym, inteligentnym i opiekuńczym człowiekiem. Zygmunt Błaziejewicz podkreślał to wielokrotnie, wspominając przyjaciela. Mówił o jego wielkiej trosce o powierzonych mu ludzi. Sam wykonywał wyroki śmierci, aby nie obciążać tym sumień swoich podkomendnych.

W grudniu 1945 r. Wanda opuściła oddział i zamieszkała u zaprzyjaźnionych gospodarzy w Drohiczynie. Mimo ciąży pełniła funkcję łączniczki między „Łupaszka” przebywającym na Pomorzu a „Wiktorem”, który był już wówczas dowódcą 6. Wileńskiej Brygady AK. Na początku września 1946 r. państwu

„Młotem” oraz dowódcą Zygmuntem Szendzielarzem.

Rodzina początkowo zamieszkała w Zakopanem. W sierpniu 1947 r. przenieśli się do Wrocławia. Pod koniec czerwca 1948 r. funkcjonariusze UB podjęli próbę zatrzymania Lucjana. Nie zastali go jednak w mieszkaniu. Małżonków aresztowano 1 lipca 1948 r. w Krakowie.

Wkrótce przewieziono ich do Warszawy na Rakowiecką. Nietrudno sobie wyobrazić, w jak tragicznej sytuacji znalazł się „Wiktor”. Proponowano mu współpracę, obiecując, że jeśli wyda „Młota”, on i jego żona dostaną łagodne wyroki. Lucjan był jednak człowiekiem honorowym i odmówił.

Sądzony we wspólnym procesie z „Łupaszka” 21 listopada 1950 r. został skazany na ośmiokrotną karę śmierci. Na wykonanie wyroku czekał w Pawilonie X w celi nr 19

